

# Magdalena Środa: Muzułmanie zbawienni dla klimatu

Podczas debaty na Uniwersytecie Warszawskim profesor Magdalena Środa opowiadała się za zwiększeniem imigracji z krajów muzułmańskich do Polski, bo może ona pozytywnie wpłynąć na klimat.

Wymieniając korzyści z obecności muzułmanów w Polsce podkreślała abstynencję i to, że nie spożywają wieprzowiny.

„(...)Oprócz alkoholu muzułmanie nie jedzą wieprzowiny, co by z całą pewnością ograniczyło hodowlę, a ograniczenie hodowli by poprawiło klimat w Polsce, więc to mogłoby być też pozytywne”, stwierdziła profesor Środa.

*Prof. [@M\\_Sroda](#) : Zwrócę uwagę, że oprócz alkoholu muzułmanie nie jedzą wieprzowiny, co by z całą pewnością ograniczyło hodowlę, a ograniczenie hodowli by poprawiło klimat w Polsce, więc to mogłoby być też pozytywne.*

*Prof. [@wsamraz](#) : A wieprzowina jest niezdrowa generalnie. ☹️*  
[pic.twitter.com/6chctCbFXX](https://pic.twitter.com/6chctCbFXX)

– Maciej Stańczyk (@stanczykmaciej) [5 czerwca 2019](#)

Środa stwierdziła też, że wolałaby mieszkać w muzułmańskiej Brukseli, niż „w kraju radykalnie autorytarnym, w którym wszyscy są homogeniczni i jednolitych poglądów”. (j)

Od redakcji: *Gratulujemy pani profesor, że przy pomocy dialektyki, kreując jednostkę ekomuzułmanina, o ujemnej szkodliwości na środowisko, ewentualnie zostawiającego mniejszy ślad węglowy niż niewierny (kafir), towarzyszka profesor wybrnęła z pozornej sprzeczności pomiędzy globalnym ociepleniem, mającym źródło także w przyroście populacji, a problemem dynamicznie rosnącej populacji muzułmanów.*

---

# Parlament Europejski wywiesił „islamofobiczną” reklamę wyborczą

Parlament Europejski usunął jedną ze swych wyborczych reklam, która została nazwana „islamofobiczną” przez brytyjskiego parlamentarzystę Sajjada Karima.

Europoseł Karim, wiceprzewodniczący międzyparlamentarnej grupy antyrasistowskiej, zaniepokoił się wielkim bannerem, zamontowanym w Brukseli oraz w Strasbourgu, promującym udział w wyborach europejskich w następnym roku. Plakat, który mówi „tym razem zagłosuję” pokazuje kobietę w chuście obok słów „Musimy pracować razem, by zarządzać migracją”. Europejska Sieć Przeciwko Rasizmowi ENAR uznała, że tworzy to przekaz, który wzywa do ograniczenia liczby przyjazdów muzułmanów na teren Europy.

Agencja jest oburzona „islamofobią” parlamentu europejskiego, a Sajjad Karim napisał do przewodniczącego europarlamentu, by ten ściągnął banner. „Jak wielu muzułmanów w całej Europie, moja rodzina i ja byliśmy zastraszeni przez antyislamskich ekstremistów. Parlament europejski powinien przeciwstawiać się islamofobii, a nie jej ulegać”, powiedział Karim.

Informacje na budynkach parlamentu są częścią wartej 33 milionów euro kampanii zachęcającej do udziału w wyborach.

Po interwencji służby parlamentarne „przeprosiły za obrazę” i zapewniały, że „nie była ona intencjonalna”. Rzecznik tłumaczył się, że ideą było przedstawienie grupy migrantów, w tym przypadku z Syrii i pokazanie, że UE wspólnie zmaga się z zarządzaniem kryzysem, ich relokacją i tym, jak zajmować się

wnioskami azylowymi wspólnie. (j)

źródło: [Yahoo](#)

---

# Popularyzator kultury romskiej krytycznie o multi- kułti

Mieszkający we Francji Jacek Milewski, współzałożyciel jedynej w Polsce romskiej szkoły podstawowej, opowiada krytycznie o imigrantach we Francji i Niemczech.

W Polskim Radio Białystok pedagog, autor książek o Cyganach „Dym się rozwiewa” i „Chyba za nami nie traficie”, a także popularyzator kultury romskiej, rozmawia o sytuacji we Francji z perspektywy mieszkańca Strasburga. „Mieszka się tam coraz trudniej, zwłaszcza Francuzom” – twierdzi Milewski. „Są dzielnice w dużych miastach, ale także na prowincji, gdzie po zmroku nie należy chodzić”. Przyczyną według niego jest niekontrolowana imigracja.

Francja pomimo zamachów „topi się w politycznej poprawności”. Zarówno we Francji jak i w Niemczech, zdaniem pisarza i działacza, pojawiło się dwójmyślenie. Nie porusza się niepoprawnych tematów publicznie, chociażby w obawie przed utratą pracy. (j)

Pełny zapis wywiadu [PR Białystok](#)

---

# Wielka Brytania: Wypuścić część terrorystów z więzień nim zradyzalizują się bardziej

Brytyjscy parlamentarzyści uważają, że niektórzy skazani z powodu terroryzmu powinni zostać wypuszczeni z więzień, bo za kratkami zradyzalizują się bardziej.

Komisja Izby Gmin nadzorująca ministerstwo sprawiedliwości wezwała w ubiegłym tygodniu do zamiany niektórym terrorystom wyroku więzienia na inne kary ograniczające wolność, ponieważ ich zdaniem przeciwdziałanie radykalizacji nie działa w więzieniach. Uważają oni, że terroryści „niższego szczebla” lepiej zrehabilitują się społecznie poza więzieniem. Komisja przedstawiła propozycję wytycznych dla sędziów, którzy zajmują się osobami skazanymi za terroryzm.

Do tej pory rozważano izolację co bardziej radykalnych terrorystów, [podobny ruch wykonała Francja](#). Tymczasem międzypartyjna komisja uważa, że sprawa radykalizacji w więzieniach jest tak paląca, że trzeba część terrorystów wypuścić z więzień, żeby ich radykalizacja nie postępowała. Zwłaszcza ma dotyczyć to młodszych wiekiem terrorystów, ponieważ rada ds. zwolnień warunkowych uważa, że większe kary dla nich zwiększają prawdopodobieństwo popełnienia aktu terrorystycznego po wyjściu z więzienia. (j)

źródło: [Evening Standard](#)

---

# Męczennik męczennikowi równy

Maksymilian Kolbe, który oddał życie w obozie zagłady za drugiego człowieka i islamscy terroryści to dla organizatorów wystawy „Muzeum Męczenników” ta sama kategoria, męczennicy za wiarę.

Wystawa, która od wczoraj pojawiła się w galerii Bethanien w Berlinie przedstawia portrety osób, które oddały życie za wiarę i przekonania. Obok Maksymiliana Kolbego, uznawanego przez Kościół Katolicki za świętego, czy Sokratesa, Mohamed Atta, który wraz ze sobą uśmiercił kilka tysięcy osób wbijając się samolotem w jedną z wież World Trade Center. Są także inni zamachowcy z Moskwy czy z Paryża, włączając morderców i rzeźników z sali koncertowej Bataclan.

Niemieckie media uznają wystawę za kontrowersyjną. Wystawa organizowana jest za pieniądze podatnika i budynek galerii należy do miasta, ale urzędnicy nie zrobili nic przeciwko instalacji. Jedynie politycy Alternatywy dla Niemiec poinformowali, że złożyli skargę do prokuratury, bo ich zdaniem jest to „publiczna akceptacja morderstwa”, co w niemieckim prawie karnym jest przestępstwem. (j)

źródło: [Journalisten Watch](#)

---

# Islamofobia – krytyka Tesco za bożonarodzeniową reklamę z hidżabem w tle

Newsweek demaskuje rosnącą islamofobię brytyjskiego społeczeństwa, któremu nie spodobała się reklama Tesco, w której muzułmańska rodzina, w tym kobieta w hidżabie świętuje Boże Narodzenie.

Ludzie oburzeni komentują. „To jest błąd”. „To jest rozpowszechnianie kłamstw i propagandy”. „To uległość i różnorodność żałosnego Tesco”. „Co robią muzułmanie w reklamie skoro nie świętują Bożego Narodzenia”? Co bardziej oburzeni wzywają do bojkotu.

Reklama nie jest szokująca, jak i głosy oburzenia, ale Newsweek w nawiązaniu do nich przywołuje wypowiedzi ekspertów na temat „rasistowskiej przemocy” i wzrostu napaści na meczety po atakach terrorystycznych.

A Tesco po prostu twierdzi, że każdy witany jest w święta na zakupach. (j)

źródło: [Newsweek](#)

---

## Dżihad, chodź no do tatusia! A butków nie zamocz!

Rodzice z Tuluzy we Francji, którzy nadali narodzonemu w sierpniu dziecku imię „Dżihad”, teraz mają problem z jego zarejestrowaniem, a miasto zgłosiło zdarzenie do prokuratury.

I chociaż tłumaczą, że „dżihad” w arabskim nie oznacza tylko „świętej wojny”, ale także rzeczy pozytywne, jak staranie się czy wysiłek, to jednak w myśl prawa francuskiego imię powinno być wybierane zgodnie z „interese dziecka”. W takiej sytuacji urzędnik ma obowiązek zarejestrować dziecko zgodnie z życzeniem rodziców, ale sprawę powinien skierować do prokuratury, która zdecyduje o wszczęciu postępowania w sądzie rodzinnym. Jeżeli rodzice nie dadzą dziecku innego imienia, sędzia może sam takie imię nadać.

Rodziców tłumaczy Abderrahmane Oumachar z „Tuluzyjskiego Centrum Religijnych Muzułmanów” przytaczając właśnie te pozytywne konotacje „dżihadu”, ale zauważa też, że dzisiaj, biorąc pod uwagę sytuację z terroryzmem, takie imię może utrudnić dziecku funkcjonowanie w społeczeństwie.(j)

źródło: [euronews](#)

---

# Śpiewana szopka z uchodźcami

*Jan Wójcik*

*Pewnego razu do lasu przyszła dostawa kaloszy, po dwie pary na zwierzę. Problem w tym, że jedne były strasznie modne, ale takie wiecie, made in China, a drugie solidne, jak u Niemca robione, ale piękne jak... a dajmy już spokój tym Niemcom.*

*Król lew zastanawiał się jak je podzielić. W końcu zwołał zebranie zwierząt na polanie i zarządził: niech piękne zwierzęta staną po lewej stronie, a mądre po prawej. Trochę to trwało, ale w końcu zwierzęta się rozdzieliły. Tylko pośrodku polany siedziała żaba.*

– *A ty żaba co? – spytał zdenerwowany lew.*

– *No przecież się nie rozdwoję.*

I z Grzegorzem Turnauem jest właśnie jak z tą żabą. Najnowszą „Kolędę dla tęczowego Boga” śpiewa pięknie i mądrze.

Rozumiem intencje artysty, żeby poruszyć ludzkie serca, żeby wskazać to cierpienie, żeby uświadomić tym nienawistnym Polakom, że odrzucając takie dzieci, to jakby samego Boga odrzucali.

Tylko że to odkrycie o cierpieniu od Pakistanu, przez Aleppo po Mińsk zasługuje na komentarz podobny do wygłoszonego przez Bolca z filmu „Chłopaki nie płaczą” na temat piosenki Lipnickiej „Wszystko się może zdarzyć”: „Wielkie odkrycie. Jasne ku..., że wszystko się może zdarzyć”.

To cierpienie nie rozpoczęło się ani teraz, ani przed półtora rokiem, kiedy pierwsze fale uchodźców dowlokły się przed kamery dziennikarzy, których redakcje nie wydawały już pieniędzy na włączanie się po różnych niebezpiecznych miejscach na świecie. I jest go dużo więcej obecnie niż tego, które obejmują światła kamer. Jacek Tabisz z Racjonalista TV pisze o „[Hindusiątku czy o blogerzątku z Bangladeszu](#), na które polują ortodoksyjnie muzułmańscy sąsiedzi”. Tego Turnau już nie zauważa, to nie jest dzisiaj modne, a i wyższości „nacjonalistycznej polskiej hołocie” się takim tekstem nie okaże.

Wydawać by się mogło, że po tym jak Święta Angela od imigrantów na zjeździe partii CDU pełniącej wiodącą rolę w europejskim narodzie, złożyła samokrytykę i obiecała, że „nigdy więcej tylu imigrantów”, polskim elitom przejdzie ochota na demonstrowanie moralnej wyższości.

VIII krąg piekła, zarezerwowany dla hipokrytów, fałszywych doradców, uwodzicieli. Tam też Alighieri umieścił Mahometa. Co za ironia...



„Najbardziej gorące miejsce w piekle jest zarezerwowane dla tych, którzy w okresie kryzysu moralnego zachowują swą neutralność”, [pisze Turnau cytując „Boską Komedie”](#) Dantego. Ja przynajmniej tam nie trafię, bo nie zachowuję neutralności, w tym kryzysie moralnym jestem po przeciwnej stronie i zarzucam takim jak Turnau, że kryzys wykorzystują, żeby podbić swoje ego, a nie rozwiązać realne problemy.

Tylko czego oczekiwać od barda, skoro podobnie było [z artykułami poważnych redaktorów](#): Kurskiego, Lisa, Kraśki. Szczyt był kryzysu imigracyjnego, a tu żadnych rozwiązań, analiz, dyskusji, tylko połajanki, które pokazywały moralną wyższość autorów. Jeżeli trzymać się już „Boskiej Komedii”, to jest to VIII krąg piekła, zarezerwowany dla hipokrytów, fałszywych doradców, uwodzicieli. Tam też Alighieri umieścił Mahometa. Co za ironia...

Nie wiem, czy Turnau zauważył, że „Jezusiątka” zgłaszające się z Calais do Wielkiej Brytanii, a także te w Danii i Szwecji, są nad wyraz dojrzałe jak na nieletnich? Czy bard zdaje sobie sprawę, że nie w żłobku szukają oni schronienia, lecz do żłobu o nazwie zachodnia opieka społeczna ciągną? W Polsce, jak już tu trafią, są tylko tranzytem. Czasami zrażeni trudnościami w Europie wracają do ogarniętych wojną krajów, a niektórzy jeżdżą tam sobie na urlopy i wracają z powrotem do Niemiec.

Obawy i to obawy uzasadnione, nie dotyczą chęci lub niechęci do podzielenia się z ubogimi, tylko zagrożeń, które już zdążyły się ujawnić. Prawdopodobnie wszyscy chcieliby, żeby na świecie dzieci nie znały głodu, za to znały edukację. Tu rozwiązaniem jednak nie jest otworzenie na oścież europejskich granic. Praktykują to statki państw unijnych na Morzu Śródziemnym stając się pomocnikami przemytników ludzi, którzy to przemytnicy dzięki temu mogą zachęcać jeszcze więcej osób do niebezpiecznej podróży i wsadzać je na jeszcze gorsze łódki, bo przecież 30 mil od brzegu czeka zamówiona „taksówka” na Lampeduzę lub Sycylię.

No, ale o tym wszystkim u Turnaua „tu cichosza tam cicho szaro brudno i zima”.

---

## **Szwajcaria: Muzułmańscy uczniowie nie muszą już podawać rąk nauczycielkom**

**Oburzenie Szwajcarów wywołał skandaliczny wyrok, na mocy którego muzulmańscy uczniowie w szkole w północnej Szwajcarii nie będą musieli podawać rąk na powitanie nauczycielkom.**

Szkoła w kantonie Bazylei, w miejscowości Therwil, zgodziła się na prośbę dwójki muzulmańskich uczniów, by nie musieli oni podawać ręki nauczycielkom, ponieważ jest to sprzeczne z ich wyznaniem. Z decyzją nie zgadza się lokalna rada, ale nie będzie w tej sprawie interweniować.

Minister sprawiedliwości Simonetta Sommaruga w publicznej telewizji stwierdziła, że „podanie dłoni na przywitanie jest częścią naszej kultury”. Przewodniczący parlamentarnej komisji nauki, edukacji i kultury, Felix Mueri nazywa to przywitanie „gestem szacunku i dobrych manier”. Szef Konferencji Ministrów Edukacji w Kantonach nalega, że „nie wolno nam tolerować, by kobiety w służbie cywilnej były traktowane inaczej niż mężczyźni”.

Tymczasem szefowa edukacji kantonu bazylejskiego Monica Schwind uważa to rozwiązanie za pragmatyczne. Tymczasem same ugrupowania muzulmanów w Szwajcarii różnią się na ten temat. Jedne jak Islamska Centralna Rada w Szwajcarii są przeciw podawaniu ręki, a inne jak Federacja Islamskich Organizacji w

Szwajcarii twierdzą, że nie powinno to być problemem i podawanie ręki obcej płci jest „teologicznie dozwolone”.(j)

źródło: [AFP](#)

---

## Nie było solidarności muzułmanów z Żydami

O niezwyklej solidarności pokojowych muzułmanów z Żydami donosiły w weekend, światowe i polskie media. Muzułmanie utworzyli łańcuch ochronny wokół synagogi w Oslo. Zdaniem mediów było ich ponad 1 000, a według obserwatorów było zaledwie 20.

Brawo dla dwudziestu sprawiedliwych, uczciwych i porządnych muzułmanów. Nie był to jednak masowy protest, jak pokazały media.

Gazeta Prawna: [Oslo: muzułmanie solidarni z Żydami. Norweską synagogę otoczono „pierścieniem pokoju”](#)

Polskie Radio: [Piękny gest muzułmanów wobec Żydów. Utworzyli „pierścień pokoju”](#)

Gazeta.pl: [Muzułmanie stanęli ręką w rękę wokół synagogi w Oslo. „Chcemy zademonstrować, że ludzkość jest jednością”](#)

Jak doszło do tego przekłamania? Lokalne media pdoniosły, że na protest przyszło ponad tysiąc osób, ale większość z nich to etniczni Norwegowie. Tylko dwadzieścia osób stanęło w rzekomym, tysięcznym pierścieniu okalającym synagogę.

**MEDIA**

**1000 MUŻULMANÓW BRONI ŻYDÓW, TAM...**



**NIE MA NIC O SETKACH ODDAJACYCH HOŁD  
TERRORYSTOM**



I jak wierzyć w obiektywne media?

Organizator happeningu, Ali Chishti kiedyś wielokrotnie wypowiadał się z nienawiścią o Żydach czy homoseksualistach. Podkreślając, że w dniu zamachu 11 września „1600 Żydów nie przyszło do pracy”, promował spiskowe teorie obarczając Żydów odpowiedzialnością za zamach na WTC.

Tymczasem, w Danii, hołd islamskiemu terrorysty, który strzelał w ostatnim zamachu w Kopenhadze [oddały setki mużulmanów](#).

AX na podst. [brreitbart.com](http://brreitbart.com)